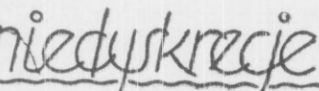


1997, 1998, 1999, 2000, 2001, 2002, 2003, 2004, 2005, 2006, 2007, 2008, 2009, 2010, 2011, 2012, 2013, 2014, 2015, 2016, 2017, 2018, 2019, 2020, 2021, 2022, 2023, 2024, 2025, 2026, 2027, 2028, 2029, 2030, 2031, 2032, 2033, 2034, 2035, 2036, 2037, 2038, 2039, 2040, 2041, 2042, 2043, 2044, 2045, 2046, 2047, 2048, 2049, 2050, 2051, 2052, 2053, 2054, 2055, 2056, 2057, 2058, 2059, 2060, 2061, 2062, 2063, 2064, 2065, 2066, 2067, 2068, 2069, 2070, 2071, 2072, 2073, 2074, 2075, 2076, 2077, 2078, 2079, 2080, 2081, 2082, 2083, 2084, 2085, 2086, 2087, 2088, 2089, 2090, 2091, 2092, 2093, 2094, 2095, 2096, 2097, 2098, 2099, 2100, 2101, 2102, 2103, 2104, 2105, 2106, 2107, 2108, 2109, 2110, 2111, 2112, 2113, 2114, 2115, 2116, 2117, 2118, 2119, 2120, 2121, 2122, 2123, 2124, 2125, 2126, 2127, 2128, 2129, 2130, 2131, 2132, 2133, 2134, 2135, 2136, 2137, 2138, 2139, 2140, 2141, 2142, 2143, 2144, 2145, 2146, 2147, 2148, 2149, 2150, 2151, 2152, 2153, 2154, 2155, 2156, 2157, 2158, 2159, 2160, 2161, 2162, 2163, 2164, 2165, 2166, 2167, 2168, 2169, 2170, 2171, 2172, 2173, 2174, 2175, 2176, 2177, 2178, 2179, 2180, 2181, 2182, 2183, 2184, 2185, 2186, 2187, 2188, 2189, 2190, 2191, 2192, 2193, 2194, 2195, 2196, 2197, 2198, 2199, 2200, 2201, 2202, 2203, 2204, 2205, 2206, 2207, 2208, 2209, 2210, 2211, 2212, 2213, 2214, 2215, 2216, 2217, 2218, 2219, 2220, 2221, 2222, 2223, 2224, 2225, 2226, 2227, 2228, 2229, 2230, 2231, 2232, 2233, 2234, 2235, 2236, 2237, 2238, 2239, 2240, 2241, 2242, 2243, 2244, 2245, 2246, 2247, 2248, 2249, 2250, 2251, 2252, 2253, 2254, 2255, 2256, 2257, 2258, 2259, 2260, 2261, 2262, 2263, 2264, 2265, 2266, 2267, 2268, 2269, 2270, 2271, 2272, 2273, 2274, 2275, 2276, 2277, 2278, 2279, 2280, 2281, 2282, 2283, 2284, 2285, 2286, 2287, 2288, 2289, 2290, 2291, 2292, 2293, 2294, 2295, 2296, 2297, 2298, 2299, 2300, 2301, 2302, 2303, 2304, 2305, 2306, 2307, 2308, 2309, 2310, 2311, 2312, 2313, 2314, 2315, 2316, 2317, 2318, 2319, 2320, 2321, 2322, 2323, 2324, 2325, 2326, 2327, 2328, 2329, 2330, 2331, 2332, 2333, 2334, 2335, 2336, 2337, 2338, 2339, 2340, 2341, 2342, 2343, 2344, 2345, 2346, 2347, 2348, 2349, 2350, 2351, 2352, 2353, 2354, 2355, 2356, 2357, 2358, 2359, 2360, 2361, 2362, 2363, 2364, 2365, 2366, 2367, 2368, 2369, 2370, 2371, 2372, 2373, 2374, 2375, 2376, 2377, 2378, 2379, 2380, 2381, 2382, 2383, 2384, 2385, 2386, 2387, 2388, 2389, 2390, 2391, 2392, 2393, 2394, 2395, 2396, 2397, 2398, 2399, 2400, 2401, 2402, 2403, 2404, 2405, 2406, 2407, 2408, 2409, 2410, 2411, 2412, 2413, 2414, 2415, 2416, 2417, 2418, 2419, 2420, 2421, 2422, 2423, 2424, 2425, 2426, 2427, 2428, 2429, 2430, 2431, 2432, 2433, 2434, 2435, 2436, 2437, 2438, 2439, 2440, 2441, 2442, 2443, 2444, 2445, 2446, 2447, 2448, 2449, 2450, 2451, 2452, 2453, 2454, 2455, 2456, 2457, 2458, 2459, 2460, 2461, 2462, 2463, 2464, 2465, 2466, 2467, 2468, 2469, 2470, 2471, 2472, 2473, 2474, 2475, 2476, 2477, 2478, 2479, 2480, 2481, 2482, 2483, 2484, 2485, 2486, 2487, 2488, 2489, 2490, 2491, 2492, 2493, 2494, 2495, 2496, 2497, 2498, 2499, 2500, 2501, 2502, 2503, 2504, 2505, 2506, 2507, 2508, 2509, 2510, 2511, 2512, 2513, 2514, 2515, 2516, 2517, 2518, 2519, 2520, 2521, 2522, 2523, 2524, 2525, 2526, 2527, 2528, 2529, 2530, 2531, 2532, 2533, 2534, 2535, 2536, 2537, 2538, 2539, 2540, 2541, 2542, 2543, 2544, 2545, 2546, 2547, 2548, 2549, 2550, 2551, 2552, 2553, 2554, 2555, 2556, 2557, 2558, 2559, 2560, 2561, 2562, 2563, 2564, 2565, 2566, 2567, 2568, 2569, 2570, 2571, 2572, 2573, 2574, 2575, 2576, 2577, 2578, 2579, 2580, 2581, 2582, 2583, 2584, 2585, 2586, 2587, 2588, 2589, 2590, 2591, 2592, 2593, 2594, 2595, 2596, 2597, 2598, 2599, 2600, 2601, 2602, 2603, 2604, 2605, 2606, 2607, 2608, 2609, 2610, 2611, 2612, 2613, 2614, 2615, 2616, 2617, 2618, 2619, 2620, 2621, 2622, 2623, 2624, 2625, 2626, 2627, 2628, 2629, 2630, 2631, 2632, 2633, 2634, 2635, 2636, 2637, 2638, 2639, 2640, 2641, 2642, 2643, 2644, 2645, 2646, 2647, 2648, 2649, 2650, 2651, 2652, 2653, 2654, 2655, 2656, 2657, 2658, 2659, 2660, 2661, 2662, 2663, 2664, 2665, 2666, 2667, 2668, 2669, 2670, 2671, 2672, 2673, 2674, 2675, 2676, 2677, 2678, 26

NASZE OGRÓDKI

Witaminowy ogródek w oknie

Wszystkie te zieleniny trzeba podlewać tak jak i kwiatki, t. zn., aby ziemia do dna wody przesiąknęła. Woda musi być wystąpiła, doskonale napojona powietrzem o temperaturze o 20 stopni wyżej niż ciepota pokoju.



Opowiednim miejscu dla hodowcy warzyw w skrzynię będzie parapelletowa, najlepiej na wystawie południowej lub wschodnio-południowej, w przeliczeniu na przeciętną temperaturę słońca +10 do +12 stopni C.

Na zakończenie jeszcze jedna uwaga: rośliny podane w skrzynkach będą (zadziwczaj) delikatne. Zrywca, a raczej ścinac należy je możliwie krótko przed wyładaniem. Są i ołom dopracować je trzeba w ostatniej chwili. Jeśli taki warunek zanadto, są i tak straci nie tylko na wyglądzie, ale i na użyteczności, bo wiele części składowych pójdzie na marne.

Pola Negri w Berlinie



Znakomita artystka filmowa
"gwiazda" Hollywoodu przeniosła

...a tarczę ruchową i wydała mu
witającej nadziei.
...ie w ulicę Widok skręcał idący
...y czarnooki mężczyzna.

nia. Dał wtedy spokój, a w kilka dni potem pa-

(d. c. n.)

(d. c. n.)

Pani Simpson przerwała milczenie

„Król jest jedynym sędzią!” --

oświadczyła dziennikowi paryskiemu

Co mówi szofer o życiu królewskiej wybranki?

Co się dzieje z panią Simpson? To pytanie dręczyło przez dobre kilkadziesiąt dnienników, przybyłych do Cannes z Londynu i Paryża.

Wszystkie wejścia do willi „Lou Viel”, należące do obywateli amerykańskich państwa Rogers, są strzeżone czujnie przez służbę i detektywów.

Psy, spuszczone z łańcuchów u kądzi groźne kły, gdy ktoś zbliży się do ogrodowych krat.

Z Paryża przybyła specjalna brygada służby bezpieczeństwa z trzema komisarzami na czele.

Posiadłość państwa Rogers zajęto milczeniem. Gospodarze są niewidzialni. Jak dotrzeć do gości, pani Simpson?

Bagaze pani Simpson
Wkrótce przyjechały na platformy nie samochodowej bagaze pani Simpson. Ośiem wielkich kufrów i trzy walizy podręczne.

Bagaze noszą etykiety:
— Mrs. Burke. Cannes.
Są jednak również wymalowane inicjały: W. S.

Bagazy pilnował kamerdyner, ludzko podobny do... jednego z prywatnych detektywów króla Edwarda VIII.

„Król — jedynym sędzią”
Wystawnikowi jednego z pism paryskich udało się uzyskać rozmowę z panią Simpson.

Oto jej oświadczenie:
— Od dwu dni nie znużyłam oka. W ostatnim hotelu, do którego zaproszono, było dwadzieścia pięć dzienników. Muszę odpocząć. Potrzeba mi długiego odpoczynku.

— Jak pani ocenia sytuację?
— Nie mogę złożyć żadnego w tej sprawie oświadczenia. Król jest jedynym sędzią. Chcę pozostać w spokoju.

Szofer opowiada
A oto opowiadanie Williama P. McGana, szofera pani Simpson od twarzącego pierwszy akt wielkiego wydarzenia.

— Pani Simpson? Otrzymała kwiaty od króla dzień w dzień — od czterech miesięcy. Zawsze i nieod-

miennie piękne róże na długich łodygach.

Pani Simpson spowodowała raz „zakorkowanie” ruchu, z którego zdołałem wyrwać się dopiero po godzinie. Było to wówczas, gdy przeprowadziła się do Cumberland Terrace. Lokal ten jest bezpłatny.

Jest bowiem własnością króla.

Gdy tylko rozeszła się wieść o tej przeprowadzce, w sąsiednich budynkach ceny podskoczyły dwukrotnie. W ubiegłym miesiącu największą atrakcją Londynu był widok pani Simpson, opuszczającej mieszkanie.

Właściciele sąsiednich domów wyjmowali... okna po funkcje za jedynym popołudniem. Za tę cenę można było widzieć panią Simpson.

Policjanci mieli nielada kłopot z regulacją ruchu przy Cumberland Terrace Nr. 16. Wciąż nawoływali: — Przechodźcie! Przechodźcie!

Pani Simpson u siebie
Codziennie szła pani Simpson do fryzjera. Raz na tydzień — do banku po pieniądze.

W jej mieszkaniu pełno jest fotografii, przedstawiających ją w towarzystwie króla. Wśród zdjęć znajduje się również karykatura, przedstawiająca Kociuszkę, któremu król królewicz — Edward VIII — wręcza srebrny pantofelek.

Szofer znalazł również pana Simpsona. Mówi o nim:
— Był to czarujący dżentelmen.

Lubił jednak często wychodzić i wracał o wczesnej porze... nad ranem. Poznał w Maidenhead kobietę o przydomku „Złocię”. Ona to była powodem sprawy rozwodowej.

Można było nazwać alibi rozwodowym pani Simpson.

W poniedziałek rozpoczął swój dwudniowy III walny zjazd Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet.

Po nabożeństwie w kościele św. Krzyża uczestniczył zjazdu w liczbie kilkuset delegatów, które zjechały z całego kraju, zebrali się w obszernej sali Wiosłarzy przy ul. Br. Pierackiego.

Zjazd otworzyła p. senatora Krakowska, przewodnicząca Związku, wywołując do uczczenia trzyniutowym milczeniem pamięć Marszałka Piłsudskiego.

Do prezydium zaproszone zostały pp. Bokunowa (Nowogród), sen. Bramowska (Śląsk), Józewska (Wołyń), Ostrowska (Warszawa), Żywińska (Lwów).

Po przywitaniu obecnej na sali Pani Marszałkowej Aleksandry Piłsudskiej oraz przedstawicielki władz, odczytano depesze powitalne. Z kulej wiceprzewodnicząca Związku p. Maria Matuszewska odczytała spr-

wozanie z działalności Związku: Związek posiada 51 tysięcy członkiń, 130 tysięcy tych, którym się opiekuje, 230 przedszkoli, 300 świetlic, 26 szkół, 50 tysięcy dzieci na koloniach.

Referat „O wskazaniach Marszałka Piłsudskiego” wygłosił pp. Han na Półwoska i posłanka Pelczyńska.

Wysłano depesze hołdownicze do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Marsz. Śmigłego-Rydza oraz premiera gen. Sławoja — Składkowski-

go.

Po obradach uczestniczący zjazdu udali się do Belwedera i na grob Nieznanego Żołnierza dla złożenia hołdu.

Na obradach popołudniowych sen. Jaroszewiczowa wygłosiła referat „Praca społeczna jako czynnik twórczy w życiu Państwa”.

Wieczorem odbyła się wspólna herbata.

Ze zjazdu Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet. Na pierwszym planie p. Marszałkowa Piłsudska.

„Król — jedynym sędzią”
Wystawnikowi jednego z pism paryskich udało się uzyskać rozmowę z panią Simpson.

Oto jej oświadczenie:
— Od dwu dni nie znużyłam oka. W ostatnim hotelu, do którego zaproszono, było dwadzieścia pięć dzienników. Muszę odpocząć. Potrzeba mi długiego odpoczynku.

— Jak pani ocenia sytuację?
— Nie mogę złożyć żadnego w tej sprawie oświadczenia. Król jest jedynym sędzią. Chcę pozostać w spokoju.

Szofer opowiada
A oto opowiadanie Williama P. McGana, szofera pani Simpson od twarzącego pierwszy akt wielkiego wydarzenia.

— Pani Simpson? Otrzymała kwiaty od króla dzień w dzień — od czterech miesięcy. Zawsze i nieod-

miennie piękne róże na długich łodygach.

Pani Simpson spowodowała raz „zakorkowanie” ruchu, z którego zdołałem wyrwać się dopiero po godzinie. Było to wówczas, gdy przeprowadziła się do Cumberland Terrace. Lokal ten jest bezpłatny.

Jest bowiem własnością króla.

Gdy tylko rozeszła się wieść o tej przeprowadzce, w sąsiednich budynkach ceny podskoczyły dwukrotnie. W ubiegłym miesiącu największą atrakcją Londynu był widok pani Simpson, opuszczającej mieszkanie.

Właściciele sąsiednich domów wyjmowali... okna po funkcje za jedynym popołudniem. Za tę cenę można było widzieć panią Simpson.

Policjanci mieli nielada kłopot z regulacją ruchu przy Cumberland Terrace Nr. 16. Wciąż nawoływali: — Przechodźcie! Przechodźcie!

Pani Simpson u siebie
Codziennie szła pani Simpson do fryzjera. Raz na tydzień — do banku po pieniądze.

W jej mieszkaniu pełno jest fotografii, przedstawiających ją w towarzystwie króla. Wśród zdjęć znajduje się również karykatura, przedstawiająca Kociuszkę, któremu król królewicz — Edward VIII — wręcza srebrny pantofelek.

Szofer znalazł również pana Simpsona. Mówi o nim:
— Był to czarujący dżentelmen.

Lubił jednak często wychodzić i wracał o wczesnej porze... nad ranem. Poznał w Maidenhead kobietę o przydomku „Złocię”. Ona to była powodem sprawy rozwodowej.

Można było nazwać alibi rozwodowym pani Simpson.

Tragiczne: — nie pamiętam!..
Dlaczego syn dyr. K. strzelił do swej siostry

(Dokończenie)

— Boże! — krzyknął przemysłowiec, osłupiały z przerażenia i zakrył twarz obu dyżurnymi dłońmi.

To, co ujrzał, było okropne...

Na progu leżała... jego córka.

Z półotwartych ust leciała stróżka szczyła się krew i ściekała grubymi kroplami na chustkę, która okrywała głowę i ramiona leżącej.

Syn i ojciec dźwigneli ranną wspólnymi siłami. Przenieśli ją na łóżko.

Obdzono szofera i służącą. Włodzi, który pierwszy odzyskał przytomność umysłu, wezwał telefonicznie lekarza.

Rana na szczęście nie była śmiertelna. Kula trafiła dziewczynę w bok i przebiwszy płucę, utkwiła pod łopatką, nie naruszając żadnych poważniejszych naczyń krwionośnych. Wyjście jej nie nasunęło lekarzowi poważniejszych trudności.

Na razie jednak była wciąż nieprzytomna. Z rozwikłaniem tajemnicy trzeba było poczekać. Tymczasem służba milczała... Każdemu z domowników zajęte było drogie. Uwierzyli więc, iż udawali że wierzyli, iż panienka jest ranna na skutek wypadku z bronią.

Upłynął tydzień nim ojciec i brat mogli przystąpić do rozmowy z lekarzem. Ogłębienie, ale stanowczo zasympała pytaniami. Dlaczego utkwiła nożem w mieszkaniu? Dlaczego? Dlaczego się przebrała w strój robotniczy.

Ala! — wszystkim przeczyła. Wybuchła płaczem, przysięgała że o niczym nie wie.

Nie było jej pamiętała... Położona przed nią na koldre zniszczona hawajka sukcesie tanituki pożyczochy i kraciassa chustki.

Dotknęła ich rekoma i ze wstrętem odepchnęła od siebie. Oczy stały się błędne z przerażenia — Nie wiem! Mój Boże. nie wiem... Nie przeczę, że osze-

leje! Nie pamiętam! Nic nie pamiętam! Przysięgam — jęczała.

W głosie jej brzmiała szczerza prawda. Przetryskując i jego syn zrozumieł, że stała przed jakąś niesamowitą tajemnicą.

Wyświetlił ją dopiero lekarz. Przemysłowiec zwrócił się z dramatą, jaki przeżył, swemu przyjacielowi i do kiedże ze szkolnej łatwy, doświadczonego lekarzowskiego psychiatry.

— Dziewczyna może naprawdę nie wiedzieć co się z nią działo — rzekł lekarz, wysłuchawszy całej historii. — Wszystko, co od paru miesięcy robiła, mogło być poz-

leje! Nie pamiętam! Nic nie pamiętam! Przysięgam — jęczała.

W głosie jej brzmiała szczerza prawda. Przetryskując i jego syn zrozumieł, że stała przed jakąś niesamowitą tajemnicą.

Wyświetlił ją dopiero lekarz. Przemysłowiec zwrócił się z dramatą, jaki przeżył, swemu przyjacielowi i do kiedże ze szkolnej łatwy, doświadczonego lekarzowskiego psychiatry.

— Dziewczyna może naprawdę nie wiedzieć co się z nią działo — rzekł lekarz, wysłuchawszy całej historii. — Wszystko, co od paru miesięcy robiła, mogło być poz-

leje! Nie pamiętam! Nic nie pamiętam! Przysięgam — jęczała.

W głosie jej brzmiała szczerza prawda. Przetryskując i jego syn zrozumieł, że stała przed jakąś niesamowitą tajemnicą.

Wyświetlił ją dopiero lekarz. Przemysłowiec zwrócił się z dramatą, jaki przeżył, swemu przyjacielowi i do kiedże ze szkolnej łatwy, doświadczonego lekarzowskiego psychiatry.

— Dziewczyna może naprawdę nie wiedzieć co się z nią działo — rzekł lekarz, wysłuchawszy całej historii. — Wszystko, co od paru miesięcy robiła, mogło być poz-

leje! Nie pamiętam! Nic nie pamiętam! Przysięgam — jęczała.

W głosie jej brzmiała szczerza prawda. Przetryskując i jego syn zrozumieł, że stała przed jakąś niesamowitą tajemnicą.

Wyświetlił ją dopiero lekarz. Przemysłowiec zwrócił się z dramatą, jaki przeżył, swemu przyjacielowi i do kiedże ze szkolnej łatwy, doświadczonego lekarzowskiego psychiatry.

— Dziewczyna może naprawdę nie wiedzieć co się z nią działo — rzekł lekarz, wysłuchawszy całej historii. — Wszystko, co od paru miesięcy robiła, mogło być poz-

leje! Nie pamiętam! Nic nie pamiętam! Przysięgam — jęczała.

W głosie jej brzmiała szczerza prawda. Przetryskując i jego syn zrozumieł, że stała przed jakąś niesamowitą tajemnicą.

Wyświetlił ją dopiero lekarz. Przemysłowiec zwrócił się z dramatą, jaki przeżył, swemu przyjacielowi i do kiedże ze szkolnej łatwy, doświadczonego lekarzowskiego psychiatry.

— Dziewczyna może naprawdę nie wiedzieć co się z nią działo — rzekł lekarz, wysłuchawszy całej historii. — Wszystko, co od paru miesięcy robiła, mogło być poz-

leje! Nie pamiętam! Nic nie pamiętam! Przysięgam — jęczała.

W głosie jej brzmiała szczerza prawda. Przetryskując i jego syn zrozumieł, że stała przed jakąś niesamowitą tajemnicą.

Wyświetlił ją dopiero lekarz. Przemysłowiec zwrócił się z dramatą, jaki przeżył, swemu przyjacielowi i do kiedże ze szkolnej łatwy, doświadczonego lekarzowskiego psychiatry.

— Dziewczyna może naprawdę nie wiedzieć co się z nią działo — rzekł lekarz, wysłuchawszy całej historii. — Wszystko, co od paru miesięcy robiła, mogło być poz-

leje! Nie pamiętam! Nic nie pamiętam! Przysięgam — jęczała.

W głosie jej brzmiała szczerza prawda. Przetryskując i jego syn zrozumieł, że stała przed jakąś niesamowitą tajemnicą.

Wyświetlił ją dopiero lekarz. Przemysłowiec zwrócił się z dramatą, jaki przeżył, swemu przyjacielowi i do kiedże ze szkolnej łatwy, doświadczonego lekarzowskiego psychiatry.

— Dziewczyna może naprawdę nie wiedzieć co się z nią działo — rzekł lekarz, wysłuchawszy całej historii. — Wszystko, co od paru miesięcy robiła, mogło być poz-

leje! Nie pamiętam! Nic nie pamiętam! Przysięgam — jęczała.

W głosie jej brzmiała szczerza prawda. Przetryskując i jego syn zrozumieł, że stała przed jakąś niesamowitą tajemnicą.

Wyświetlił ją dopiero lekarz. Przemysłowiec zwrócił się z dramatą, jaki przeżył, swemu przyjacielowi i do kiedże ze szkolnej łatwy, doświadczonego lekarzowskiego psychiatry.

— Dziewczyna może naprawdę nie wiedzieć co się z nią działo — rzekł lekarz, wysłuchawszy całej historii. — Wszystko, co od paru miesięcy robiła, mogło być poz-

leje! Nie pamiętam! Nic nie pamiętam! Przysięgam — jęczała.

W głosie jej brzmiała szczerza prawda. Przetryskując i jego syn zrozumieł, że stała przed jakąś niesamowitą tajemnicą.

Wyświetlił ją dopiero lekarz. Przemysłowiec zwrócił się z dramatą, jaki przeżył, swemu przyjacielowi i do kiedże ze szkolnej łatwy, doświadczonego lekarzowskiego psychiatry.

— Dziewczyna może naprawdę nie wiedzieć co się z nią działo — rzekł lekarz, wysłuchawszy całej historii. — Wszystko, co od paru miesięcy robiła, mogło być poz-

leje! Nie pamiętam! Nic nie pamiętam! Przysięgam — jęczała.

W głosie jej brzmiała szczerza prawda. Przetryskując i jego syn zrozumieł, że stała przed jakąś niesamowitą tajemnicą.

Wyświetlił ją dopiero lekarz. Przemysłowiec zwrócił się z dramatą, jaki przeżył, swemu przyjacielowi i do kiedże ze szkolnej łatwy, doświadczonego lekarzowskiego psychiatry.

— Dziewczyna może naprawdę nie wiedzieć co się z nią działo — rzekł lekarz, wysłuchawszy całej historii. — Wszystko, co od paru miesięcy robiła, mogło być poz-

leje! Nie pamiętam! Nic nie pamiętam! Przysięgam — jęczała.

W głosie jej brzmiała szczerza prawda. Przetryskując i jego syn zrozumieł, że stała przed jakąś niesamowitą tajemnicą.

Wyświetlił ją dopiero lekarz. Przemysłowiec zwrócił się z dramatą, jaki przeżył, swemu przyjacielowi i do kiedże ze szkolnej łatwy, doświadczonego lekarzowskiego psychiatry.

— Dziewczyna może naprawdę nie wiedzieć co się z nią działo — rzekł lekarz, wysłuchawszy całej historii. — Wszystko, co od paru miesięcy robiła, mogło być poz-

leje! Nie pamiętam! Nic nie pamiętam! Przysięgam — jęczała.

W głosie jej brzmiała szczerza prawda. Przetryskując i jego syn zrozumieł, że stała przed jakąś niesamowitą tajemnicą.

Wyświetlił ją dopiero lekarz. Przemysłowiec zwrócił się z dramatą, jaki przeżył, swemu przyjacielowi i do kiedże ze szkolnej łatwy, doświadczonego lekarzowskiego psychiatry.

— Dziewczyna może naprawdę nie wiedzieć co się z nią działo — rzekł lekarz, wysłuchawszy całej historii. — Wszystko, co od paru miesięcy robiła, mogło być poz-

leje! Nie pamiętam! Nic nie pamiętam! Przysięgam — jęczała.

W głosie jej brzmiała szczerza prawda. Przetryskując i jego syn zrozumieł, że stała przed jakąś niesamowitą tajemnicą.

Wyświetlił ją dopiero lekarz. Przemysłowiec zwrócił się z dramatą, jaki przeżył, swemu przyjacielowi i do kiedże ze szkolnej łatwy, doświadczonego lekarzowskiego psychiatry.

— Dziewczyna może naprawdę nie wiedzieć co się z nią działo — rzekł lekarz, wysłuchawszy całej historii. — Wszystko, co od paru miesięcy robiła, mogło być poz-

leje! Nie pamiętam! Nic nie pamiętam! Przysięgam — jęczała.

W głosie jej brzmiała szczerza prawda. Przetryskując i jego syn zrozumieł, że stała przed jakąś niesamowitą tajemnicą.

Wyświetlił ją dopiero lekarz. Przemysłowiec zwrócił się z dramatą, jaki przeżył, swemu przyjacielowi i do kiedże ze szkolnej łatwy, doświadczonego lekarzowskiego psychiatry.

— Dziewczyna może naprawdę nie wiedzieć co się z nią działo — rzekł lekarz, wysłuchawszy całej historii. — Wszystko, co od paru miesięcy robiła, mogło być poz-

leje! Nie pamiętam! Nic nie pamiętam! Przysięgam — jęczała.

W głosie jej brzmiała szczerza prawda. Przetryskując i jego syn zrozumieł, że stała przed jakąś niesamowitą tajemnicą.

Wyświetlił ją dopiero lekarz. Przemysłowiec zwrócił się z dramatą, jaki przeżył, swemu przyjacielowi i do kiedże ze szkolnej łatwy, doświadczonego lekarzowskiego psychiatry.

— Dziewczyna może naprawdę nie wiedzieć co się z nią działo — rzekł lekarz, wysłuchawszy całej historii. — Wszystko, co od paru miesięcy robiła, mogło być poz-

leje! Nie pamiętam! Nic nie pamiętam! Przysięgam — jęczała.

W głosie jej brzmiała szczerza prawda. Przetryskując i jego syn zrozumieł, że stała przed jakąś niesamowitą tajemnicą.

Wyświetlił ją dopiero lekarz. Przemysłowiec zwrócił się z dramatą, jaki przeżył, swemu przyjacielowi i do kiedże ze szkolnej łatwy, doświadczonego lekarzowskiego psychiatry.

— Dziewczyna może naprawdę nie wiedzieć co się z nią działo — rzekł lekarz, wysłuchawszy całej historii. — Wszystko, co od paru miesięcy robiła, mogło być poz-

leje! Nie pamiętam! Nic nie pamiętam! Przysięgam — jęczała.

W głosie jej brzmiała szczerza prawda. Przetryskując i jego syn zrozumieł, że stała przed jakąś niesamowitą tajemnicą.

Wyświetlił ją dopiero lekarz. Przemysłowiec zwrócił się z dramatą, jaki przeżył, swemu przyjacielowi i do kiedże ze szkolnej łatwy, doświadczonego lekarzowskiego psychiatry.

— Dziewczyna może naprawdę nie wiedzieć co się z nią działo — rzekł lekarz, wysłuchawszy całej historii. — Wszystko, co od paru miesięcy robiła, mogło być poz-

leje! Nie pamiętam! Nic nie pamiętam! Przysięgam — jęczała.

W głosie jej brzmiała szczerza prawda. Przetryskując i jego syn zrozumieł, że stała przed jakąś niesamowitą tajemnicą.

Wyświetlił ją dopiero lekarz. Przemysłowiec zwrócił się z dramatą, jaki przeżył, swemu przyjacielowi i do kiedże ze szkolnej łatwy, doświadczonego lekarzowskiego psychiatry.

— Dziewczyna może naprawdę nie wiedzieć co się z nią działo — rzekł lekarz, wysłuchawszy całej historii. — Wszystko, co od paru miesięcy robiła, mogło być poz-

leje! Nie pamiętam! Nic nie pamiętam! Przysięgam — jęczała.

W głosie jej brzmiała szczerza prawda. Przetryskując i jego syn zrozumieł, że stała przed jakąś niesamowitą tajemnicą.

Wyświetlił ją dopiero lekarz. Przemysłowiec zwrócił się z dramatą, jaki przeżył, swemu przyjacielowi i do kiedże ze szkolnej łatwy, doświadczonego lekarzowskiego psychiatry.

— Dziewczyna może naprawdę nie wiedzieć co się z nią działo — rzekł lekarz, wysłuchawszy całej historii. — Wszystko, co od paru miesięcy robiła, mogło być poz-

leje! Nie pamiętam! Nic nie pamiętam! Przysięgam — jęczała.

W głosie jej brzmiała szczerza prawda. Przetryskując i jego syn zrozumieł, że stała przed jakąś niesamowitą tajemnicą.

Wyświetlił ją dopiero lekarz. Przemysłowiec zwrócił się z dramatą, jaki przeżył, swemu przyjacielowi i do kiedże ze szkolnej łatwy, doświadczonego lekarzowskiego psychiatry.

— Dziewczyna może naprawdę nie wiedzieć co się z nią działo — rzekł lekarz, wysłuchawszy całej historii. — Wszystko, co od paru miesięcy robiła, mogło być poz-

leje! Nie pamiętam! Nic nie pamiętam! Przysięgam — jęczała.

W głosie jej brzmiała szczerza prawda. Przetryskując i jego syn zrozumieł, że stała przed jakąś niesamowitą tajemnicą.

Wyświetlił ją dopiero lekarz. Przemysłowiec zwrócił się z dramatą, jaki przeżył, swemu przyjacielowi i do kiedże ze szkolnej łatwy, doświadczonego lekarzowskiego psychiatry.

— Dziewczyna może naprawdę nie wiedzieć co się z nią działo — rzekł lekarz, wysłuchawszy całej historii. — Wszystko, co od paru miesięcy robiła, mogło być poz-

leje! Nie pamiętam! Nic nie pamiętam! Przysięgam — jęczała.

W głosie jej brzmiała szczerza prawda. Przetryskując i jego syn zrozumieł, że stała przed jakąś niesamowitą tajemnicą.

Wyświetlił ją dopiero lekarz. Przemysłowiec zwrócił się z dramatą, jaki przeżył, swemu przyjacielowi i do kiedże ze szkolnej łatwy, doświadczonego lekarzowskiego psychiatry.

— Dziewczyna może naprawdę nie wiedzieć co się z nią działo — rzekł lekarz, wysłuchawszy całej historii. — Wszystko, co od paru miesięcy robiła, mogło być poz-

leje! Nie pamiętam! Nic nie pamiętam! Przysięgam — jęczała.

W głosie jej brzmiała szczerza prawda. Przetryskując i jego syn zrozumieł, że stała przed jakąś niesamowitą tajemnicą.

Wyświetlił ją dopiero lekarz. Przemysłowiec zwrócił się z dramatą, jaki przeżył, swemu przyjacielowi i do kiedże ze szkolnej łatwy, doświadczonego lekarzowskiego psychiatry.

— Dziewczyna może naprawdę nie wiedzieć co się z nią działo — rzekł lekarz, wysłuchawszy całej historii. — Wszystko, co od paru miesięcy robiła, mogło być poz-

leje! Nie pamiętam! Nic nie pamiętam! Przysięgam — jęczała.

W głosie jej brzmiała szczerza prawda. Przetryskując i jego syn zrozumieł, że stała przed jakąś niesamowitą tajemnicą.

Wyświetlił ją dopiero lekarz. Przemysłowiec zwrócił się z dramatą, jaki przeżył, swemu przyjacielowi i do kiedże ze szkolnej łatwy, doświadczonego lekarzowskiego psychiatry.

— Dziewczyna może naprawdę nie wiedzieć co się z nią działo — rzekł lekarz, wysłuchawszy całej historii. — Wszystko, co od paru miesięcy robiła, mogło być poz-

leje! Nie pamiętam! Nic nie pamiętam! Przysięgam — jęczała.

W głosie jej brzmiała szczerza prawda. Przetryskując i jego syn zrozumieł, że stała przed jakąś niesamowitą tajemnicą.

Wyświetlił ją dopiero lekarz. Przemysłowiec zwrócił się z dramatą, jaki przeżył, swemu przyjacielowi i do kiedże ze szkolnej łatwy, doświadczonego lekarzowskiego psychiatry.

— Dziewczyna może naprawdę nie wiedzieć co się z nią działo — rzekł lekarz, wysłuchawszy całej historii. — Wszystko,

Zwiedzanie „Domu Ludowego”

Jak już donosiliśmy, na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia Rady Miejskiej figuruje m. in. sprawa zaciągnięcia długoterminowej pożyczki z Banku Gospodarstwa Krajowego w kwocie 150.000 zł na kanalizację.

Jednak w łonie Zarządu Miejskiego powstał projekt przeznaczenia tej pożyczki na wykończenie budowy „Domu Ludowego” im. Marszałka Piłsudskiego.

W związku z tem p. prz.

Osobiste

P. podkomisarz Adam Worotyński, kierownik IV komisariatu P.P. w Białymstoku został mianowany komendantem powiatowym P.P. na powiat wysoko-mazowiecki.

„Kwatermistrzostwo w polu”

Dnia 10 grudnia o godzinie 15.30 odbędzie się w Kasyne Podoficerskiej odczyt p. ppulownika Sosabowskiego p. t. „Kwatermistrzostwo w polu”. Uczestnictwo członków Zw. Of. Rez. obowiązkowe.

Nowy sekretarz Zw. Zawodowych

Wydział wykonawczy komisji centralnej Związku Zawodowych wyznaczył na stanowisko sekretarza komisji okręgowej związków zawodowych w Białymstoku p. Mikołaja Pietruczuka, dotychczasowego sekretarza Zw. Zaw. Małorolnych.

Co zawierała portmonetka

obywatela białostockiego w 1862 roku?

Wbrew dość rozpowszechnionej, a jednak mylnej opinii o bardzo skąpych zasobach do poznania przeszłości naszego miasta, udaje się jednak cierpliwym szperaczom odnaleźć raz poraż jakiś interesujący szczegół, charakteryzujący czyto życie gospodarcze, czy też obyczajowe dawnego Białostoku.

Numer akt Km. 1264/36.III.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Białymstoku, rewiru III-go, Adolif Wiktoro, mający kancelarię w Białymstoku, ul. Marz. Piłsudskiego Nr. 1, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 26 stycznia 1937 r. o godz. 10 w Sądzie Grodzkim w Białymstoku odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należące do dłużnika Kazimierza Wilczewskiego nieruchomości: mieszkanie niehipotekowane, położone w m. Białymstoku, przy ulicy Czarnieckiego Nr. 9, składającej się z zabudowania: dwoma domami mieszkalnymi, budynkiem gospodarczym, przeznaczonym na drwalnię i ustępy oraz drwalni, smietalnika i studnia.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 9.393 gr. 91, co za wywołania wynosi zł. 7.045 gr. 41.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekognicję w wysokości zł. 930 gr. 39.

Rekognicję należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych, które mogą być przed rozpoznaniem przetargu nie złożone, do wniośno p. podwóztwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i je uzyskać postanowienie właściwego sądu, na kazułecze zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Białymstoku, ul. S-to Janki Nr. 14 sala Nr. 15.

Dnia 5 grudnia 1936 r.

Komornik (—) A. Wiktoro

„MODERN”

Początek CENY

530 OD 54 gr.

„Pan z milionami”

Szczytowa kreacja największego aktora doby obecnej

GARY COOPER

Wydawca - Redaktor - MARJA LUBKIEWICZ-LEWANDOWSKA.

Rewlry komorników uległy zmianom

Jak w swoim czasie donosiliśmy, tutejsi komornicy postanowili z dniem 1 bm. zmienić zakres swych dotychczasowych rewirów egzekucyjnych.

Obecnie ulice: Sienna, Siońska, Berdyczowska, Zasławska, Grochowa, Jerozolimka, Pale-

styńska, Wolkowska, Siedlecka, Orłaska, Brukowa, Sukienka, Wronia, Stoleczna, Pięsa, Marmurowa, Krakowska i Równoległa zostały wyłączone z rewiru 2-go (p. komornik Uziembło) i włączone do rewiru 1-go (p. kom. Dziarski).

Natomiast z rewiru 3-go (p. kom. Wiktoro) wyłączone zostały ulice: Sienkiewicza od Rynku Kościuskiego do ul. Jurowieckiej, t. j. numery nieparzyste od 1 do 43 włącznie i parzyste od 2 do 36 włącznie i wraz z ul. Zagumienną i Topolową zostały włączone do rewiru 2-go (p. Uziembło).

Ulica Mickiewicza została wyłączona z rewiru 3-go (Wiktoro) i włączona do rewiru 1-go (Dziarski).

Sprawy, będące w postępowaniu egzekucyjnym w poszczególnych rewirach będą ukończone przez właściwych komorników stosownie do dotychczasowej przynależności terytorialnej.

O zajęcia antysemityczne

Na wókanidzie Sądu Okręgowego w Łomży znajduje się w najbliższym czasie szereg procesów o zajęcia antyżydowskie w rozmaitych miejscowościach zachodnich powiatów województwa białostockiego.

W dniu 18 bm. odbędzie się proces o zajęcia w Zambrowie, zaś w dniu 22 bm. sąd łomżyński rozpoznawać będzie wypadki, które miały miejsce w Wiskach.

Również proces o zajęcia w Wysokim Mazowieckim toczyć się będzie w najbliższym czasie przed łomżyńskim Sądem Okręgowym na sesji wyjazdowej. Urząd Prokuratorski w Łomży sporządził akt oskarżenia.

Rozpoznanie toplelcy

Wczoraj podaliśmy wiadomość o wywołaniu z Narwi w pobliżu wsi Czerwki zwłok nieznanej kobiety.

W wyniku wywiadów zdołano ustalić, iż są to zwłoki 29-letniej Heleny Dąbrowskiej (panny) ze wsi Chraboli w powiecie białskim.

Denatka utopiła się w rzecze Orłanie, poczem fale poniosły ją do Narwi.

Wszczęto dochodzenia celem zbadania przyczyn wypadku.

Dar uszczęśliwiający całą rodzinę

Naogół przeważa obecnie wśród społeczeństwa racjonalny pogląd, że najlepsze darem gwiazdkowym, zamiast podarunków indywidualnych, jest prezent który napewno będzie odpowiadał całej rodzinie, którą zadowolą, ba, nawet uszczęśliwią wszystkich.

Taką najwspanialszą „gwiazdką” jest niewątpliwie odbiórnik radiowy ale o czymś dobrym, najlepszym i przy tej okazji kłopot wyboru prezentu odpada, gdyż jest rzeczą wiadomą, że radiodbiorniki nawiązywać klasę są superheterodyny TELEFUNKEN, Lord, Aristokrata, Magnat lub odbiornik „Premier”.

W każdej lepszej firmie radiowej można taki aparat zbadać, usłyszeć, wypróbować, porównać i na być na warunkach najdogodniejszych.

OBWIESZCZENIE

Przewodniczącego Komisji Oszczędnościowo-Oddziałowej dla Samorządu przy Białostockim Urzędzie Wojewódzkim

Na podstawie § 13 rozporządzenia Ministrów Spraw Wewnętrznych, Skarbu i Przemysłu i Handlu z dnia 16 kwietnia 1935 r. (Dz. U. Nr. 31, poz. 231) podaje się do wiadomości, że w dniu 20 grudnia 1936 r. o godz. 11-iej w gmachu Białostockiego Urzędu Wojewódzkiego odbędzie się posiedzenie Komisji Oszczędnościowo-Oddziałowej dla Samorządu przy Białostockim Urzędzie Wojewódzkim dla rozpatrzenia planów oddziału powiatowych związków samorządowych w Białymstoku i Ostrołęce, gmin miejskich miast: Białka, Podlaskiego, Sein, Sokołowa, Wysokiego, Mazowieckiego, Zambrowa, oraz w dniu 8 stycznia 1937 r. o godzinie 11-iej w gmachu Białostockiego Urzędu Wojewódzkiego odbędzie się następne posiedzenie Komisji, na którym rozpatrzone zostaną plany oddziału gmin miejskich miast Suwałki, Łomży, Stawisk, Suchołowa i Szczuczyna.

Białystok, dnia 7 grudnia 1936 r.

Przewodniczący: za Sekretarza

(—) A. Erdman (—) E. Kozłowski

Kłopoty z opornym Kupcem

Władze policyjne mają nieład kłopot z właścicielem sklepu kosmetycznego „Leda” przy ul. Sienkiewicza 20, p. L. Okraiński.

Do „specjalności” p. Okraińskiego należy handel w godzinach niedozwolonych. Potrafi on jednak tak czynnie manewrować, że funkcjonariuszom policyjnym trudno przyłapać go na gorącym uczynku.

Objaw znamienny, że kupcy z tej samej branży zasypują starostwo grodzkie skargami na praktyki p. Okraińskiego.

Władze administracyjne po-

stanowiły energicznie zabrać się do opornego kupca, któremu wobec ostatnio złożonego policyjnego doniesienia grozi bezwzględny areszt.

Z Tow. Esperantystów

Pod przewodnictwem dr. Datnera odbyło się wczoraj zebranie Towarzystwa Esperantystów. Po złożeniu sprawozdań i wyrażeniu podziękowania ustępującemu zarządowi, dokonano wyboru nowych władz towarzystwa. W skład zarządu weszli: red. J. Szapiro (prezes), dr. Datner (wiceprezes), M. Lewin (sekretarz), E. Pomerancówna (skarbnik) i członkowie: A. J. lin, W. Osiwicki, W. Messer.

W skład komisji rewizyjnej: J. Sztupler, R. Tanczewicz i C. Goldberżanka.

Poranek kultury robotniczej

Two Uniwersytetu Robotniczego urzędują w dniu 13 b.m. o godz. 13-iej w sali teatru „Palace” poranek kultury robotniczej. Odczyt p. t. „Młódzież w obliczu faszyzmu i wojny” — wygłosi p. Stanisław Dubois z Warszawy, poczem nastąpi deklaracja chóru.

OFIARA

P. Rakowska (ul. Piłsudskiego 29) złożyła w naszej administracji 5 zł. na pom. zim. bezrobotnym.

walki sukna długości 1 1/2 diujma, szerokości 1 diujma, z wydrukowaną na nich żółtą farbą nazwą zakładu przemysłowego w języku niemieckim i cyfrą, oznaczającą ich wartość: —15,30 i 60 kopiejek.

Oprócz tych „sukniennych” pieniędzy były też w obiegu — papierowe. Kształtem przypominały bilety wyższe, miały wydrukowane rozmaite napisy. Niektóre zanotowałem, jak np.: „za ubój geji 50 kop.”, „za ubój prosiaka 60 kop.”. Poza tem — co było zresztą normalnem — zjawiskiem na całej Wileńszczyźnie w latach 1860—61 — znaczki pocztowe zastępowały drobną monetą.

Wskutek tak wielkiej różnorodności drobnego bilonu wartość portmonetki mieszkańca Białostoku w tych czasach była wielce osobliwa. Poza biletami bankowymi i drobną srebrną monetą rosyjską, znajdowały się w niej: papierowe ruble Banku Polskiego (Imiejskie od rosyjskich i z polskim napisem) świstki papierowe z napisem: „za ubój prosiaka”, znaczki pocztowe, rozmaite wartości kawałki sukna, polskie „dziesiątki” niklowe i miedziane 3-groszówki. Doprawdy ciekawa i oryginalna kolekcja!

A ponadto zdarzało się, że panowie oficerowie otrzymywali w Białymstoku od kwatermistrza miesięczne dodatki na drzewo i świecę asygnowani z tego podpisem. Przypominam sobie wypadki, że t. zw. „wesole demy” wynagradzano temi kwatermistrzowskimi asygnowkami, z czego były zupełnie zadowolone.

„J” diujm — cal.

Teatr Miejski w Grodnie

(Teatr Ojczysty Samorządowy w Białymstoku)

pod dyr. Józefa Grodzickiego

W sali teatru „PALACE”

Czwartek 10 i Piątek 11 grudnia

o godz. 8³⁰ wiecz.

Premiera!

Ludzie na krze

Komedia w 3 akt. Willelma Wepera

W roli roli Janka wystąpił gócinie

reżyser Jan Bonacki

Największa rewelacja sceniczna

lat ostatnich.

W piątek 11 grudnia r.b.

o godz. 4³⁰ popołudniu

MATURA

Ceny od 25 gr. do 1 zł.

MEBLE WYŚCIEKANE WYROBU

Wacława Muśnickiego

nowoczesne fasony

z pierwszorzędnych materiałów

Ceny umiarkowane.

ul. Kilińskiego 5, tel. 16-55.

„SWIAT” DZIŚ

Por. 5

Ceny od 54 gr.

Maurice CHEVALIER

poraz pierwszy gra w filmie francuskim p. t.

BOHATER DNIA

Plaskorzeźby Henryka Chajmowicza

Z pośród wszystkich sztuk pięknych kwitnie w Białymstoku tylko jedna piękna sztuka, a mianowicie — sztuka obywatnia się bez sztuki. Nie słyszy się tu tedv narzekań na to, że niezaradca całemi latami oko białostoczania nie spojrzenie ani na nowem dziele malarskim, ani tembardziej na nowej próbie wykuwania piękna ze spiżu, l. o, oczywiście, nikogo tu też nie wzruszy, gdy nienacka rozbije w Białymstoku swe namioty kł-

Koncert

„Rodziny Wojskowej”

„Rodzina Wojskowa” urzędują w dniu imienin Marszałkowskiej Aleksandry Piłsudskiej, w dn. 12 bm. o godz. 20-iej koncert w lokalu Podof. Kasyna Garn., na który zaprasza wszystkie organizacje. Calkowity dochód z koncertu przeznacza się na „Dom Dziecka”. Ceny biletów do 1 zł.

przeciwko 22 członkom Stronnictwa Narodowego, biorącym udział w zajęciach z dnia 5 sierpnia b.r. podczas jarmarku w Długosiedle.

Postrzelili brata

Pomiedzy braćmi Franciszkiem i Bolesławem Micunian z jednej strony a trzecim bratem Onufrym Micunem (wieś Kisielewszczyzna pow. sokólski) z drugiej strony — dochodziło często do zatargów na ile majątkiem. Gdy Onufry Micun chciał się żenić, bracia zagrozili mu zabójstwem.

W nocy na 8 lipca br. gdy Onufry spał w swoim mieszkaniu, bracia strzelili do niego i ciężko zranili.

Franciszek i Bolesław Micunowie stanęli przed sądem Okr. i skazani zostali każdy na 8 lat więzienia z pozbawieniem praw.

Więcej światła — bez wzrostu kosztów

Cale zastępy uczonych pracowały od wielu lat w laboratoriach fabryk żarówek nad zagadnieniem, w jaki sposób zwiększyć wydajność światła żarówek. Zadanie nie ukończono, mianowicie udało się spiralizować włókno palnika ponownie skrócić i kształt żarówki znacznie zmniejszyć, powodując silniejsze skupienie światła i bardziej intensywny jego promieniowanie.

Udoskonalenie takie zastosowano w budowie Osramówek D. wskutek tego żarówki to pała się znacznie jaśniej, a nie pobiera więcej prądu niż typy produkowane dawniej. Osramówki D. fabryka chcebie stemplem (tzw. wtryskiem) wkładającym ile światła w Dm żarówki wydziel i ile spotywa prądu, wskutek czego każdy ma możność bezpośredniego stwierdzenia i przekonania się w jakim gatunku towaru nabywa.

Pomimo znacznych większych kosztów produkcji cena Osramówek D. została niezmienną.

W związku z tem Malasiewicz poczynił zgłoszenie do sądu o odpowiedzialności za złozenie fałszywego zameldowania i w dniu onegdajszym został skazany przez Sąd Okręgowy na 3 miesiące aresztu z zawieszeniem.

Dziś pełnia dyżuru apteki: O. Gessnera, M. Piłsudskiego 18 i B-ci Kuryckich, Sienkiewicza 34

W dniu 24 września odbyła się w Sądzie Grodzkim rozprawa, na której Malasiewicz cofnął swoje oskarżenie, wobec czego członkowie zarządu sekcji czyszczyńcy zostali uniewinnieni.

W związku z tem Malasiewicz poczynił zgłoszenie do sądu o odpowiedzialności za złozenie fałszywego zameldowania i w dniu onegdajszym został skazany przez Sąd Okręgowy na 3 miesiące aresztu z zawieszeniem.

Dziś pełnia dyżuru apteki: O. Gessnera, M. Piłsudskiego 18 i B-ci Kuryckich, Sienkiewicza 34

W dniu 24 września odbyła się w Sądzie Grodzkim rozprawa, na której Malasiewicz cofnął swoje oskarżenie, wobec czego członkowie zarządu sekcji czyszczyńcy zostali uniewinnieni.

W związku z tem Malasiewicz poczynił zgłoszenie do sądu o odpowiedzialności za złozenie fałszywego zameldowania i w dniu onegdajszym został skazany przez Sąd Okręgowy na 3 miesiące aresztu z zawieszeniem.

Dziś pełnia dyżuru apteki: O. Gessnera, M. Piłsudskiego 18 i B-ci Kuryckich, Sienkiewicza 34

W dniu 24 września odbyła się w Sądzie Grodzkim rozprawa, na której Malasiewicz cofnął swoje oskarżenie, wobec czego członkowie zarządu sekcji czyszczyńcy zostali uniewinnieni.

W związku z tem Malasiewicz poczynił zgłoszenie do sądu o odpowiedzialności za złozenie fałszywego zameldowania i w dniu onegdajszym został skazany przez Sąd Okręgowy na 3 miesiące aresztu z zawieszeniem.

Dziś pełnia dyżuru apteki: O. Gessnera, M. Piłsudskiego 18 i B-ci Kuryckich, Sienkiewicza 34

W dniu 24 września odbyła się w Sądzie Grodzkim rozprawa, na której Malasiewicz cofnął swoje oskarżenie, wobec czego członkowie zarządu sekcji czyszczyńcy zostali uniewinnieni.

W związku z tem Malasiewicz poczynił zgłoszenie do sądu o odpowiedzialności za złozenie fałszywego zameldowania i w dniu onegdajszym został skazany przez Sąd Okręgowy na 3 miesiące aresztu z zawieszeniem.

Dziś pełnia dyżuru apteki: O. Gessnera, M. Piłsudskiego 18 i B-ci Kuryckich, Sienkiewicza 34

W dniu 24 września odbyła się w Sądzie Grodzkim rozprawa, na której Malasiewicz cofnął swoje oskarżenie, wobec czego członkowie zarządu sekcji czyszczyńcy zostali uniewinnieni.

W związku z tem Malasiewicz poczynił zgłoszenie do sądu o odpowiedzialności za złozenie fałszywego zameldowania i w dniu onegdajszym został skazany przez Sąd Okręgowy na 3 miesiące aresztu z zawieszeniem.

Dziś pełnia dyżuru apteki: O. Gessnera, M. Piłsudskiego 18 i B-ci Kuryckich, Sienkiewicza 34

W dniu 24 września odbyła się w Sądzie Grodzkim rozprawa, na której Malasiewicz cofnął swoje oskarżenie, wobec czego członkowie zarządu sekcji czyszczyńcy zostali uniewinnieni.

W związku z tem Malasiewicz poczynił zgłoszenie do sądu o odpowiedzialności za złozenie fałszywego zameldowania i w dniu onegdajszym został skazany przez Sąd Okręgowy na 3 miesiące aresztu z zawieszeniem.

Dziś pełnia dyżuru apteki: O. Gessnera, M. Piłsudskiego 18 i B-ci Kuryckich, Sienkiewicza 34

W dniu 24 września odbyła się w Sądzie Grodzkim rozprawa, na której Malasiewicz cofnął swoje oskarżenie, wobec czego członkowie zarządu sekcji czyszczyńcy zostali uniewinnieni.

W związku z tem Malasiewicz poczynił zgłoszenie do sądu o odpowiedzialności za złozenie fałszywego zameldowania i w dniu onegdajszym został skazany przez Sąd Okręgowy na 3 miesiące aresztu z zawieszeniem.

Dziś pełnia dyżuru apteki: O. Gessnera, M. Piłsudskiego 18 i B-ci Kuryckich, Sienkiewicza 34

W dniu 24 września odbyła się w Sądzie Grodzkim rozprawa, na której Malasiewicz cofnął swoje oskarżenie, wobec czego członkowie zarządu sekcji czyszczyńcy zostali uniewinnieni.

W związku z tem Malasiewicz poczynił zgłoszenie do sądu o odpowiedzialności za złozenie fałszywego zameldowania i w dniu onegdajszym został skazany przez Sąd Okręgowy na 3 miesiące aresztu z zawieszeniem.

Dziś pełnia dyżuru apteki: O. Gessnera, M. Piłsudskiego 18 i B-ci Kuryckich, Sienkiewicza 34

W dniu 24 września odbyła się w Sądzie Grodzkim rozprawa, na której Malasiewicz cofnął swoje oskarżenie, wobec czego członkowie zarządu sekcji czyszczyńcy zostali uniewinnieni.

W związku z tem Malasiewicz poczynił zgłoszenie do sądu o odpowiedzialności za złozenie fałszywego zameldowania i w dniu onegdajszym został skazany przez Sąd Okręgowy na 3 miesiące aresztu z zawieszeniem.

Dziś pełnia dyżuru apteki: O. Gessnera, M. Piłsudskiego 18 i B-ci Kuryckich, Sienkiewicza 34

W dniu 24 września odbyła się w Sądzie Grodzkim rozprawa, na której Malasiewicz cofnął swoje oskarżenie, wobec czego członkowie zarządu sekcji czyszczyńcy zostali uniewinnieni.

W związku z tem Malasiewicz poczynił zgłoszenie do sądu o odpowiedzialności za złozenie fałszywego zameldowania i w dniu onegdajszym został skazany przez Sąd Okręgowy na 3 miesiące aresztu z zawieszeniem.

Dziś pełnia dyżuru apteki: O. Gessnera, M. Piłsudskiego 18 i B-ci Kuryckich, Sienkiewicza 34

W dniu 24 września odbyła się w Sądzie Grodzkim rozprawa, na której Malasiewicz cofnął swoje oskarżenie, wobec czego członkowie zarządu sekcji czyszczyńcy zostali uniewinnieni.

W związku z tem Malasiewicz poczynił zgłoszenie do sądu o odpowiedzialności za złozenie fałszywego zameldowania i w dniu onegdajszym został skazany przez Sąd Okręgowy na 3 miesiące aresztu z zawieszeniem.

Dziś pełnia dyżuru apteki: O. Gessnera, M. Piłsudskiego 18 i B-ci Kuryckich, Sienkiewicza 34

W dniu 24 września odbyła się w Sądzie Grodzkim rozprawa, na której Malasiewicz cofnął swoje oskarżenie, wobec czego członkowie zarządu sekcji czyszczyńcy zostali uniewinnieni.

W związku z tem Malasiewicz poczynił zgłoszenie do sądu o odpowiedzialności za złozenie fałszywego zameldowania i w dniu onegdajszym został skazany przez Sąd Okręgowy na 3 miesiące aresztu z zawieszeniem.

Dziś pełnia dyżuru apteki: O. Gessnera, M. Piłsudskiego 18 i B-ci Kuryckich, Sienkiewicza 34

W dniu 24 września odbyła się w Sądzie Grodzkim rozprawa, na której Malasiewicz cofnął swoje oskarżenie, wobec czego członkowie zarządu sekcji czyszczyńcy zostali uniewinnieni.

W związku z tem Malasiewicz poczynił zgłoszenie do sądu o odpowiedzialności za złozenie fałszywego zameldowania i w dniu onegdajszym został skazany przez Sąd Okręgowy na 3 miesiące aresztu z zawieszeniem.

Dziś pełnia dyżuru apteki: O. Gessnera, M. Piłsudskiego 18 i B-ci Kuryckich, Sienkiewicza 34

W dniu 24 września odbyła się w